

Bogdan Ferdek

19. niedziela zwykła, Oto wielka tajemnica wiary

Wrocławski Przegląd Teologiczny 8/1, 255-256

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

chrześcijan, którzy będąc posłuszni głosowi Bożego Syna, doświadczyli zwycięstwa w Jezusie. Wśród nich jako pierwsi są Apostołowie.

Również i dzisiaj mamy wielu świadków, budowniczych cywilizacji miłości, odnajdujących najgłębszy sens życia ludzkiego w Chrystusowej Ewangelii. Są nimi ci, którzy ciągle szukają bliskości z Jezusem, zażyłości z Nim. Otwierają przed Nim swoje serca i sumienia. Ci wszyscy więc, którzy przyjmują całą prawdę o Bogu i o człowieku, otwierają się na głos Bożego Syna, stają się Jego współdziedzicami.

ks. Paweł Cembrowicz

19. NIEDZIELA ZWYKŁA – 13 VIII

Oto wielka tajemnica wiary

Jednym z owoców pielgrzymki Jana Pawła II do Izraela było odzyskanie Wieczernika. Wieczernik to miejsce Ostatniej Wieczerzy, która była pierwszą Mszą św. Jan Paweł II był pierwszym, który po ponad 400 latach od odebrania Wieczernika katolikom przez muzułmanów, odprawił w nim Mszę św. Pod koniec XX katolicy odzyskali wiele kościołów, które zwłaszcza po rewolucji październikowej zostały zamienione na magazyny, sale koncertowe czy muzea ateizmu. Niektóre zostały zniszczone, jak np. katedra Zbawiciela w Moskwie wysadzona w powietrze na rozkaz Stalina w 1931 r. Została ona jednak odbudowana i znowu wpisała się w krajobraz Moskwy. Odzyskanie Wieczernika jest jakby ukoronowaniem tego procesu odzyskiwania kościołów. Za tym odzyskaniem Wieczernika i innych kościołów powinno iść jego duchowe odzyskanie przez wszystkich chrześcijan.

Łatwo jest bowiem Wieczernik utracić. Utracił go Judasz, który wyszedł z Wieczernika. Judasz stał się patronem niszczących kościoły bolszewików. To bolszewicy w miejscowości Tambowo postawili pomnik Judasza. Taki pomnik Judasza stawiają ci ochrzczeni, którzy jak Judasz opuszczają Wieczernik. Człowiek ochrzczony wchodzi do Wieczernika w dniu swojej Pierwszej Komunii. Z tego dnia czyni się nawet wielkie święto. Ale jakże czasami niektórzy szybko opuszczają ten Wieczernik. Wychodzą z niego tak jak Judasz. Jest więc sens mówić o duchowym odzyskaniu Wieczernika? Co to znaczy odzyskać Wieczernik?

Pomocą w odpowiedzi na to pytanie są słowa dzisiejszej Ewangelii: „To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Eucharystia jest wielką tajemnicą wiary”. W czasie każdej Mszy św. dzięki Duchowi Świętemu chleb – zachowując zewnętrzną postać chleba – staje się Ciałem Chrystusa; wino zaś – zachowując zewnętrzną postać wina – staje się Jego Krwią. *Oto wielka tajemnica wiary!* Nigdy nie brakowało tych, którzy wątpili w tą tajemnicę szemrając tak jak Żydzi: „Jakżeż może On teraz mówić”: «Z nieba zstąpiłem». Inni powiadali: Jakżeż można mówić, że chleb i wino są Jego Ciałem i Krwią. Przecież to jest tylko porównanie. Kościół zawsze bronił tej prawdy, że Eucharystia to chleb, który z nieba zstąpił. I Sobór Trydencki i papież Paweł VI nauczają, że w Eucharystii Chrystus jest obecny prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie. *Substancjalnie* oznacza, że przemiana chleba i wina dokonuje się także na płaszczyźnie bytu. Spróbujmy tą szczególną obecność Chrystusa w Eucharystii wyjaśnić na-

stępująco: od Eucharystii zależy aż życie wieczne. To ona jest tym chlebem, o którym Jezus powiedział: „kto go spożywa, nie umrze”. Czy o zwykłej kromce chleba można by mówić: „To jest chleb, który z nieba zstępuje; kto go spożywa, nie umrze”? Gdyby Eucharystia nie była prawdziwą, rzeczywistą oraz substancjalną obecnością Jezusa Chrystusa, czyż mogłaby być lekarstwem nieśmiertelności?

Ta *wielka tajemnica wiary*, którą jest Eucharystia, jest dziełem Ducha Świętego. W epiklezie prosimy Boga Ojca o uświęcenie mocą Ducha Świętego chleba i wina, *aby stały się dla nas Ciałem i Krwią naszego Pana Jezusa Chrystusa*. Starożytni teologowie nau czali, że Duch Święty, który sprawił Wcielenie Chrystusa i sprawił również Jego zmar twychwstanie, jest także Sprawcą przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa. Eucharystia to więc *chleb upieczony w ogniu Ducha Świętego*. Dzięki temu Chrystus jest obecny w Eucharystii prawdziwie rzeczywiście i substancjalnie.

Skoro Pan Jezus jest prawdziwie obecny pod postaciami chleba i wina, to należy mu się nasz najwyższy szacunek. „Uwielbiam Cię nabożnie bóstwo utajone, co kryjesz się prawdziwie w tych figur osłonie” – czytamy w hymnie św. Tomasza z Akwinu. W czasie samej Mszy św. na różne sposoby uwielbiamy bóstwo utajone, co kryje się prawdziwie w tych figur osłonie. Czynimy to wtedy, gdy przyjmujemy postawę klęczącą. Około roku 1200 wprowadzono do liturgii Mszy św. podniesienie. Jego celem jest adoracja przemienionego przez Ducha Świętego w Ciało i Krew Chrystusa chleba i wina.

Odzyskać Wieczernik to znaczy uwierzyć, że Eucharystia jest chlebem, „który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze”. Ta wiara powinna przejawiać się nie w wychodze niu z Wieczernika na wzór Judasza lecz w regularnym powracaniu do Wieczernika, którym jest każdy kościół, w którym sprawowana jest Eucharystia – *wielka tajemnica wiary*.

ks. Bogdan Ferdek

WNIEBOWZIĘCIE NMP – 15 VIII 2000

Wiara drogą do Wniebowzięcia

Chcemy dzisiaj pozdrowić Maryję słowami św. Elżbiety: „błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła”. Ta wiara doprowadziła Maryję do Wniebowzięcia. W drodze do Wniebowzięcia wiara Maryi napotykała na zewnętrzne przeszkody. Maryja jest tą niewiastą z Apoka lipsy, na której dziecko czyha smok: „Smok stanął przed mającą urodzić Niewiastą, ażeby skoro tylko porodzi, pożreć jej Dziecko”. *Smok* to symbol sił przeciwnych Bogu, Jego Synowi Jezusowi Chrystusowi i wszystkim jego wyznawcom. Maryja była świadkiem walki *smoka* z Jej Synem. Ta walka osiągnęła punkt kulminacyjny na Golgocie. Zdawało się, że *smok* pokonał Syna Maryi. Jednak Maryja patrząc na ukrzyżowanego Syna nie zwątpiła. „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła”. Maryja zwycięsko przeszła próbę wiary. Nie uległa *smokowi*. Pełnią tego zwycięstwa nad *smokiem* jest Wniebowzięcie. Wniebo wzięta Maryja jest wzorem dla Ludu Bożego, którego wiara poddawana jest próbom ze strony różnych *smoków*.